**NARODOWY INSTYTUT WOLNOŚCI ZAMIAST PROGRAMU ROZWOJU SPOŁECZEŃSTWA OBYWATELSKIEGO?**

Ponad 3000 podpisów obywateli pod apelem do Prezydenta RP o zawetowanie forsowanej przez rząd ustawy o Narodowym Instytucie Wolności – Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego. Ogólnopolska Federacja Organizacji Pozarządowych (OFOP) przygotowuje happening w piątek 13 października o godz. 13:00 przy Pałacu Prezydenckim w Warszawie, a następnie przekaże pełną listę podpisów do Kancelarii Prezydenta.

Nowa rządowa instytucja przejąć ma kompetencje ministra ds. zabezpieczeń społecznych dotyczące nadzoru nad działalnością organizacji pozarządowych oraz dystrybucji środków z rządowego programu Funduszu Inicjatyw Obywatelskich. Zarządzać ma także innymi programami rozwoju społeczeństwa obywatelskiego, których ustawa nie definiuje, a które powstawać mają w drodze uchwały Rady Ministrów.

**Proces legislacyjny**

Pomysł stworzenia Narodowego Instytutu Wolności - Centrum Społeczeństwa Obywatelskiego, nie zapowiadany w programie PiS, spotkał się z szeroką krytyką w środowisku organizacji pozarządowych. Na 48 opinii przesłanych w procesie konsultacji aż 33 sprzeciwiały się jego utworzeniu. Krytyczne uwagi i zaniepokojenie planowanymi zmianami zgłaszano także podczas spotkań informacyjnych z udziałem przedstawicieli organizacji społecznych organizowanych przez rząd w 23 miejscowościach w Polsce.

Rekomendowano utrzymania dystrybucji środków w Funduszu Inicjatyw Obywatelskich w drodze otwartych konkursów wg trybów i procedur z ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie. Postulowano także zwiększenie roli kontrolnej Rady Instytutu poprzez zapewnienie większej liczby przedstawicieli organizacji pozarządowych w jej składzie, umożliwienie ich wyboru przez samo środowisko pozarządowe, oraz zagwarantowanie, że opinia Rady jest wiążąca dla dyrektora Instytutu.

Projekt ustawy, który trafił do Sejmu, nie tylko nie uwzględniał głównych postulatów zgłoszonych w procesie konsultacji, ale w ostatniej chwili został znacząco zmieniony. Dodano do niego preambułę, nadającą ustawie, przedstawianej przez rząd jako ustawa kompetencyjna, charakter ustrojowy. Preambuła zawęża aksjologię ustawy do wartości chrześcijańskich, co jest sprzeczne z treścią preambuły Konstytucji RP odwołującej się do wartości uniwersalnych. Wprowadzono nowy organ, Komitet ds. Pożytku Publicznego (KPP), którego przewodniczący - zamiast premiera - jednoosobowo sprawować ma kontrolę nad Narodowym Instytutem.

Przedstawiciele organizacji, w tym Ogólnopolska Federacja Organizacji Pozarządowych zrzeszająca ponad pośrednio 2000 organizacji obywatelskich, apelowali do posłów i senatorów o odrzucenie nowej, zmienionej wersji projektu i skierowanie go do ponownych konsultacji. Prośba ta nie została wysłuchana, a w dotychczasowych pracach legislacyjnych nad projektem odrzucone zostały wszystkie wnioski zgłaszane przez przedstawicieli organizacji pozarządowych, posłów i senatorów opozycji, a także poprawki biura legislacyjnego Senatu.

**Co oznacza ustawa o Narodowym Instytucie Wolności dla środowiska pozarządowego**

Projekt ustawy o Narodowym Instytucie Wolności przedstawiany jest przez rządzących raz jako ustawa kompetencyjna, nie zmieniająca dotychczasowych relacji administracji publicznej i organizacji obywatelskich, a raz jako zapowiadana w programie PiS głęboka reforma sektora obywatelskiego. Ustawa ma podnieść rangę społeczeństwa obywatelskiego, odpowiedzieć na deficyty rozwojowe III sektora i ułatwić pozyskiwanie wsparcia ze środków publicznych małym organizacjom spoza dużych miast.

Jednak wbrew temu, co mówią przedstawiciele rządu przeniesienie kompetencji z Ministerstwa Rodziny Pracy i Polityki Społecznej do Kancelarii Premiera nie podnosi rangi społeczeństwa obywatelskiego. Zarówno przewodniczący Komitetu Pożytku Publicznego, jak i Minister Rodziny Pracy i Polityki Społecznej, który nadzorował dotąd działalność pożytku publicznego, są członkami RM. Wprowadza natomiast niepotrzebny chaos i bałagan, a także skutkuje zwiększeniem nakładów na obsługę administracyjną (same wynagrodzenia na 48 nowych etatów to koszt 2,8 mln zł).

Nie jest jasne co będzie robić nowa instytucja, poza rozdysponowaniem 60 milionów złotych z FIO, na co i jak, będą wydane środki publiczne. Zapowiadany od półtora roku program rozwoju społeczeństwa obywatelskiego, który miał być tworzony we współpracy ze środowiskiem pozarządowym, i – logicznie rzecz biorąc, powinien poprzedzić powstanie nowej agencji - nadal nie jest znany, a zespoły eksperckie, które miały nad nim pracować przez rok się nie spotkały.

Projekt ustawy wprowadza nowy tryb przyznawania wsparcia organizacjom pozarządowym ze środków publicznych, odmienny od tych, opisanych w Ustawie o działalności pożytku publicznego i wolontariacie. Tryb ten pozwala dyrektorowi Instytutu określić m.in. jakie podmioty uprawnione będą do ubiegania się o środki, jakie będą zasady rozliczania dotacji i sprawozdawania, kryteria oceny ofert, czyli wszystko to, co precyzyjnie opisują art. 11 – 19a ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie. Narodowy Instytut będzie miał także możliwość realizować zadania we współpracy z podmiotami komercyjnymi na podstawie umowy partnerskiej o wspólne przedsięwzięcie (art. 24. ust. 4 i 5).

Projekt ustawy zawiera wiele przepisów nieostrych i niejasnych, pozostawiając jej realizatorom dużą swobodę interpretacyjną. Przykładem jest art. 31, który pozwala Instytutowi przyznawać środki na tzw. rozwój instytucjonalny, którego to pojęcia ustawa nie definiuje ani też nie odwołuje się do żadnej innej ustawy, w której pojęcie to byłoby zdefiniowane. Nie precyzuje też, w jaki sposób środki te będą dystrybuowane (art. 31 ustawy).

Dodatkowym problemem są nakładające się kompetencje różnych ciał doradczych oraz niejasny podział kompetencyjny między dyrektora Instytutu i Przewodniczącego Komitetu ds. Pożytku Publicznego, między których podzielone zostały zadania wynikające z przejęcia od ministra właściwego ds. zabezpieczeń społecznych nadzoru nad sferą pożytku publicznego, z której część – ekonomia społeczna – pozostaje w gestii ministra rodziny, pracy i polityki społecznej.

Jednocześnie, ustawa unieważnia też wszystkie 11 rozporządzeń wykonawczych do ustawy o działalności pożytku publicznego, w tym dotyczące **wzoru rocznego sprawozdania merytorycznego organizacji pożytku publicznego,** wzorów ofert, umów i sprawozdań z realizacji zadań publicznych realizowanych przez organizacje, audytu sprawozdań finansowych, sposobu informowania **o pozyskiwaniu 1% podatku dochodowego od osób fizycznych**, itd. Zastąpić je mają nowe akty wydane przez Przewodniczącego Komitetu ds. Pożytku Publicznego. Akty te regulować będą nie tylko finansowanie zadań realizowanych przez organizacje ze środków administracji centralnej, ale przede wszystkim - ze środków samorządowych, z których korzysta 60% organizacji pozarządowych, w zdecydowanej większości małych i lokalnych, o które rzekomo ma się zatroszczyć nowa ustawa.

Ustawa nie zawiera klauzul antydyskryminacyjnych ani gwarantujących równy dostęp do środków organizacjom o różnym spectrum działań. W świetle nowych przepisów od środków publicznych dystrybuowanych przez Narodowy Instytut Wolności mogą zostać odcięte te organizacje, których działalność nie podoba się aktualnej większości parlamentarnej, np. stojące na straży praw człowieka i rządów prawa, zajmujące się obroną praw kobiet i praw mniejszości, edukacją prawną i obywatelską, ochroną środowiska, kontrolą instytucji publicznych. Z niepokojem środowisko organizacji pozarządowych już dziś obserwuje przykłady takich praktyk.

**Podsumowanie**

Wprowadzane w ustawie rozwiązania niszczą dotychczasowy system współpracy administracji publicznej z organizacjami, czyniąc go niespójnym, niejasnym, obarczonym ryzykiem silnego upolitycznienia.

Obawy o upolitycznienie nowej instytucji oraz środków, jakimi ma dysponować, wzmacniają wypowiedzi przedstawicieli rządu, w tym słowa premiera Glińskiego skierowane do działaczy Klubów Gazety Polskiej „To wy jesteście prawdziwe Polskie społeczeństwo obywatelskie” jak i często przywoływane przez zwolenników ustawy uzasadnienie konieczność wzmocnienie organizacji konserwatywno- prawicowych.

Kontakt:

Łukasz Domagała – lukasz.domagala@ofop.eu, 609537676

Kinga Polubicka - kinga.polubicka@ofop.eu, 695298993